



Maria Antonina Czaplicka

– polska etnografka ludów Sybiru.

Polecane/Omawiane książki:

- [1] Maria Antonina Czaplicka: *Mój rok na Syberii*, Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prufferowej w Toruniu, Tłumaczenie: Hanna Kossak-Nowocien, . Redakcja naukowa i wprowadzenie: Grażyna Kubica, Toruń, 2013.
- [2] Grażyna Kubica: *Siostry Malinowskiego czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 2006.

Dedykacja:
Dla Ciooci Sybiraczki

Seria: Profesorki Super-Babki
Odcinek nr: 38

Bohaterka kolejnego odcinka zmarła prawie 100 lat temu. Maria Antonina Czaplicka - jak wiele innych naszych Heroin - nie jest pewnie znana ani Czytelniczkom ani Czytelnikom. Urodziła się w 1886 roku (zm. 1921) w zubożalej rodzinie szlacheckiej w Warszawie, na Pradze. W roku 1915, 29-letnia Czaplicka jako druga osoba w Europie zrobiła doktorat z antropologii na Uniwersytecie w Oksfordzie [5]. Co ciekawe niektóre inne źródła nie wspominają o tym. Potem była wykładowczynią tejże uczelni. Wykłady prowadziła w latach 1916 – 1918; uczyła o kulturze Europy Środkowej i Wschodniej. W 1920 roku dostała tymczasową posadę na Wydziale Anatomii Uniwersytetu w Bristolu, jednak po roku nie przedłużono z nią kontraktu, co wiązało się z zakończeniem I-szej Wojny Światowej oraz powrotem mężczyzn naukowców zwolnionych z wojska. Oni jakoby wrócili na swoje dawne posady. Życie zakończyła popełniając samobójstwo – do tego jeszcze wrócimy...



Na stronie internetowej Wikipedii, nie ma wzmianki o doktoracie. Była profesorką lub wykładowczynią uniwersytetów w Wielkiej Brytanii. Zaliczenie Jej do naszej serii jest poza wszelką wątpliwością. Profesor, współautor publikacji [5], wymienia Jej doktorat. Był on długo w Oxfordzie – zdaje się, że musiał zaglądać do oficjalnych rejestrów. Anglicy są tak skrupulatni!!

W tym odcinku polecane są dwie książki oraz literatura dodatkowa. Książka [1] to dzieło samej Bohaterki (!!)) wydane **6 lat temu** przez Muzeum Etnograficzne w Toruniu (jest w osobistej bibliotece eseisty). Warto podkreślić, że wydawca to muzeum, po prostu muzeum. Muzeum Historyczne w Bielsku-Białej też wydaje wspaniałe książki... Druga praca [2] – wypożyczona z Książnicy Beskidzkiej – ma ciekawy tytuł. Na tylnej stronie okładki można przeczytać deklarację autorki (Pani Grażyny Kubicy): „To historia kobiet opowiadana przez kobietę, a tytułowy mężczyzna jest tutaj *jedynie źródłem inspiracji*”. Książka [2] ma twarde okładki, 464 strony!, na przedniej stronie okładki jest wspólne zdjęcie – montaż: Autorka książki oraz 5 wybranych bohaterek. Pani Grażyna Kubica¹ pracuje w Zakładzie Antropologii Społecznej Instytutu Socjologii UJ na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Pochodzi z Ustronia, znanej miejscowości na Podbeskidziu czy jak mówią inni na Śląsku Cieszyńskim. UJ to Uniwersytet Jagielloński – obecnie zaliczony do „top 10” w Polsce. Bohaterkami książki są kobiety wybitne, jest ich 11. Wszystkie postacie są fascynujące. Na potrzeby tegoż eseju „przefiltrowano” książkę, wyłuskując wiadomości tylko o naszej Bohaterce. Natomiast książka [2] to nieustanny przeplot tych 11 postaci. Jakby splecione warkocze!! To nowy typ książek, tzn. nowa idea skomponowania książki, będzie jeszcze kilka prac tego rodzaju w naszej serii w najbliższym czasie. Pani Profesor (Autorka [2]) wykonała benedyktyńską pracę, docierając do gigantycznej liczby źródeł. To absolutnie wybitna Pani profesor.

Ostatnie lata XIX wieku oraz okres przed I wojną światową to okres tzw. Młodej Polski. W pracy [2] jest młodopolski portret Bohaterki – jako fragment obrazu Jana Rembowskiego². Znała Ona kilka wybitnych postaci tego okresu –

¹ <https://socjologia.uj.edu.pl/instytut/pracownicy/grazynakubicaheller>; informacja o Pani Profesor UJ. 05.12.2019.

² https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Rembowski; informacja o malarzu – uczniu Józefa Mehoffera.



rodzina, miłość, podróże, przyjaźnie, małżeństwa, idee życiowe, wyznanie, cechy charakteru itd. Sama książka ma solidne twarde okładki, jest zszywana, kartki mocowane są do tkaniny, teraz już rzadko tak się edytuje książki. Polecam czytanie.

W 1916 roku Czaplicka opublikowała dziennik podróży *My Siberian Year* – wydanie dokonane przez firmę Mills&Boon. Jako jedna z niewielu kobiet została od 1918 roku członkinią Królewskiego Towarzystwa Geograficznego (**Royal Geographic Society**). W tym samym roku otrzymała prestiżowe Stypendium Murchistona. Była ona także pierwszą stypendystką Polskiej Akademii Umiejętności. Niestety, jak napisano wyżej Jej życie nie potoczyło się dobrze, straciła posadę na Uniwersytecie w Oksfordzie, następnie roczny kontrakt na Uniwersytecie w Bristolu również zakończył się zwolnieniem. Wracamy do tego co wspomniano na początku eseju. Taka decyzja władz Uniwersytetu - miała (niby, rzeczywiście?) formalne podstawy. Czaplicka była zatrudniona w zastępstwie, trwały walki na froncie. Potem jednak, z wojny wrócili dawni profesorowie. Czy nie podano Jej warunków kontraktu?? Czy może dołożyła się do tego sprawa **zerwania** związku z Amerykaninem, towarzyszem Syberyjskiej wyprawy?? On szybko zawarł związek małżeński w USA. Maria Antonina Czaplicka przeżyła załamanie nerwowe i odebrała sobie życie.

Praca [1] to właśnie polska wersja relacji z Syberyjskiej wyprawy. Oprawa jest miękka, ze skrzydełkami, 195 stron. Na zakończenie jest wkładka z czarno-białymi zdjęciami. Na tylnej stronie okładki jest krótki życiorys Bohaterki gdzie dowiadujemy się, że Jej rodzina, z zaborze rosyjskim przeniosła się do Lipawy na Łotwie, gdzie w miejscowym gimnazjum zdała egzamin maturalny oraz nauczycielski z geografii!! Pracowała krótko jako nauczycielka oraz napisała książeczkę pt. „Olek Niedziela”. Pracowała także na rzecz niepodległości Polski - wykłady okolicznościowe.

Wracając do [1], długi wstęp napisała (znana nam) Pani Grażyna Kubica – strony 7-41. Jest to ciekawy tekst!!! Dodatkowo dowiadujemy, że nasza Heroina w listopadzie 1919 odwiedziła Polskę. Wrażenia z podróży opublikowała po angielsku. Pisała m.in. o spotkaniu z Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudzkim. Zatem docenił Jej osiągnięcia naukowe i inne – w tym Jej działalność pro-polską w W.B, kto go o tym informował? Odwiedziła Uniwersytet Wileński. Autorka Wstępu podejrzewa, że szukała pracy, ale jej



nie dostała, czy tak było? Była też w Zakopanem. Z kolei w wigilię Bożego Narodzenia 1919 wypłynęła z Liverpoolu do USA. Miała wykłady na University Columbia, w Uniwersyteckim Muzeum w Filadelfii oraz w Nowym Jorku. Zapewne Jej angielski poprawił się znacznie, bo Jej pierwszy profesor z Oxfordu na tenże angielski narzekał. Miała na Międzynarodowym Kongresie w Genewie (w czerwcu 1920) reprezentować Polskę, wygłaszać referat, ale tam nie dojechała.

Na wyprawie SYBERYJSKIEJ płynęła m.in. Jenisejem⁵. Podróżowała na reniferach, na wozach, na saniach, na piechotę, jest urocze zdjęcie z reniferami, jak poprzednia nasz Bohaterka z sarenkami. Spotykała się z ludnością tubylczą oraz sybirakami. Eseista był tylko w Rosji - najdalej w Iżewsku, koło Uralu, w części europejskiej. W lutym było -40°C , a może i niżej. Japończyk trząsnął się na spacerze potwornie. Rosyjskie dzieci zjeżdżały w uszatkach na oblodzonej zjeżdźalni w parku. To był szok dla naszej wycieczki - m.in. Włosi, Hiszpanie!! Iżewsk to stolica Udmurcji - dawni mieszkańcy, też o skośnych oczach pracują w całym mieście, na wszelkich możliwych posadach.

Spotkałem się też kiedyś z Panią Profesor z Uniwersytetu w Jakucku, stolicy Jakucji. Polecam przegląd strony internetowej tegoż Uniwersytetu.

Wydaje się, że sytuacja uległa zmianie przez 105 lat. Do Jakucka zbudowano odnogę kolei transsyberyjskiej⁶, wybudowanej w latach 1891-1916, czyli właśnie wtedy gdy Ona prowadziła wyprawę badawczą. Ukończono drogę żelazną przez całą Syberię. Zatem już w 1916 można było dojechać koleją do Władywostoku. Potem wzdłuż granicy z Chinami zbudowano drugą nitkę równoległą. Było to potem ważne dla komunistycznej władzy w utrzymaniu integralności całego kraju.

Niestety moja Ciocia Lucyna Krupa spędziła tam 12 lat (1944-1956), w tym naprzód lagier (ok. 2 lat), reszta ok. 10 lat to tzw. zesłaniu (koło Bajkału), z zakazem opuszczania wskazanego miejsca pobytu. Miałem szczęście słyszeć jej opowiadań. Jak twierdziła przeżyła tylko dzięki życzliwości Rosjan, zwykłych mieszkańców, a nawet jednego ze strażników, który za „łapówki”

⁵ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Jenisej> - o rzece, płynie w Syberyjskiej części Rosji, oczywiście za Uralem, równoległe do niego.

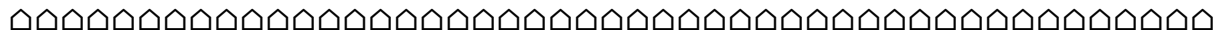
⁶ https://pl.wikipedia.org/wiki/Kolej_Transsyberyjska; informacja o kolej.



LITERATURA DODATKOWA

- [3] Grażyna Kubica: Maria Czaplicka - płeć, szamanizm, rasa. Biografia antropologiczna. Seria : *Anthropos*, ISBN: 978-83-233-3890-1, rok: 2015.
/kolejne dzieło Pani Profesor Grażyny Kubicy/
- [4] D.N. Collins, J. Urry: "Maria Antonina Czaplicka. Życie i praca w Wielkiej Brytanii i na Syberii", "Lud", t. 82/1998.
- [5] Danuta Nowak, Wiesław Hładkiewicz: University of Oxford, Seria Uniwersytety Świata, UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI, Nr 7 | 227 | październik 2015, str. 43.
Cytat: „Profesor Wiesław Hładkiewicz przebywał dwukrotnie w Oxfordzie i zgadza się z opinią, że jest to miasto malowniczych wież...”
Zatem Jego dane wydają się oparte na faktach. Warto wyklikać.
- [6] <https://bialczynski.pl/wielcy-polacy/maria-czaplicka-%D0%BC-%D0%B0-%D1%87%D0%B0%D0%BF%D0%BB%D0%B8%D1%86%D0%BA%D0%B0-odkrywczy-ni-syberii-i-syberyjskiego-szamanizmu/>;
- [7] <https://podroze.onet.pl/polska/maria-czaplicka-polka-na-syberii/8vvlv49;>

Dwie ostatnie pozycje to strony internetowe.

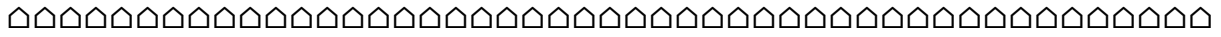


WYBRANE ZDJĘCIA

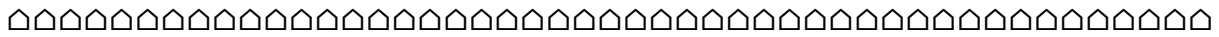
Zdjęcia z Rosji za Uralem, na wschód;

Autor: Artur PISZCZEK / WADi.pl (Bielsko-Biała), Autor eseju serdecznie dziękuje!









Nowosibirsk



